

Przegląd

Rzeszowski

Bezpartyjny tygodnik żydowski.

Prenumerata z przesyłką pocztową:
Półrocznie 5 Zł.
Kwartalnie 2:50 "
Miesięcznie 80 gr.
Adres redakcji i administracji: Rzeszów, Rynek 23.
Redaktor przyjmuje od 1-3 popołudniu.

CENY OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia zwykłe 16 gr. za 1 mm. W tekście 80 gr. za 1 mm.
Nadesłane 40 " " 1 " Przed tekst 100 " " 1 "
Tabele lub zestawienia cyfrowe o 20% droższe.
Osobom prywatnym, udziela się przy wielorazowych ogł. odpowiedniego opustu.

Rękopisów redakcja nie zwraca
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1932.

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się
na „PRZEGŁĄD RZESZOWSKI”.

Czy nareszcie pomoc dla kupiectwa?

Odpowstania i wskrzeszenia niepodległej Polski minęło lat 14, a przez cały ten czas jedyny stan, który najwięcej po macoszemu był traktowany, to właśnie stan kupiecki. Rola tegoż jako pośrednika w łańcuchu wymiany dóbr między producentem i konsumentem, nie była należycie doceniona, ba, nawet kupiectwo było przez społeczeństwo znienawidzone jako pasorzyt i niepotrzebny czynnik w całym procesie gospodarczym.

W chwili gdy Państwo w ramach możliwości i wystarczających finansów, starało się uporządkować sprawy innych stanów, stan kupiecki był przez wszystkich okrzyczany i jako „l'enfant terrible” uważany. Dla uwypuklenia krzywdy dziejącej się temu stanowi, wystarczy tylko przytoczyć cyfry, że aczkolwiek 38% wszystkich podatków bezpośrednich, oprócz innych świadczeń zostają uskutecznione przez stan kupiecki, niemniej jednak kupiectwo ze wszystkich kredytów państwowych, korzystało tylko w stosunku do innych warstw i stanów w bardzo minimalnych częściach, wynoszących zaledwie 8%. Proporcja ta jest dość jaskrawa i chyba nie trzeba jeszcze komentarzy.

Nagonka prowadzona przeciw kupiectwu nie poprzestała tylko na tem, lecz wytworzono również szkoły i teorie ekonomistów dla usankcjonowania powstałych karteli i syndykatów, które swoją polityką eksploatacyjną do reszty dobiły kupiectwo. Cały wybujały etatyzm, w postaci najrozmaitszych form, miał również w pierwszym rzędzie u nas za cel, aby dyszące jeszcze kupiectwo unieszkodliwić i warsztaty pracy zniszczyć. Praca ta, która była tak misternie przygotowana i wykonana, osiągnęła również niebawem swój pożądaný cel. Z warsztatów pracy bowiem, lojalnych i godnych obywateli, a w szczególności dobrych podatników, pozostały tylko rumowiska. Całe kupiectwo znajduje się na krańcu nędzy i przepaści. Straciło już bowiem całą chęć do pracy, gdyż widzi, iż mimo heroicznie prowadzonej walki, aby się utrzymać na swoim posterunku, nie jest w stanie stawić więcej oporu, z powodu wciąż w nie uderzających ciosów.

Wskutek tego odporność ich się załamała. Pod wpływem tych hjobowych wiadomości, widziało się Państwo nareszcie zmuszonem, zwołać konferencję przedstawicieli kupiectwa, celem naradzenia się nad wytworzoną sytuacją i wysłuchania ich bolączek i postulatów. W tym celu, dnia 18 marca p. Min. Przem. i Handlu Dr. Zarzycki w otoczeniu wiceministrów dyrektorów Departa-

mentów, odbył wielką naradę z reprezentantami zorganizowanego kupiectwa z całej Polski. Reprezentacja kupiecka w ciągu sześciu godzin, w całym szeregu referatów, zobrazowała obecny stan handlu i poglądy kupiectwa na możliwość poprawy tego działu gospodarstwa. Poziom narady, tenor przemówień i treść zgłoszonych postulatów odpowiadały powadze chwili. Na podstawie tych referatów, powołano z inicjatywy p. Min. Przem. i Handlu specjalną komisję złożoną z dwóch przedstawicieli Związku Izb Przemysłowo-Handlowych i czterech przedstawicieli zorganizowanego kupiectwa. Dnia 8 kwietnia odbyły się ponownie narady tej komisji, która przedłożyła dezyderaty kupiectwa, dające się streścić w głównych zarysach następująco:

- a) zostawić jednostce handlowej wolność inicjatywy i czynu;
- b) znaleźć formę kredytowania handlu prywatnego, bez zbytnich formalności i ograniczeń, na zasadach sprawdzenia zdolności kredytowej kupca;
- c) stosować obecnie obowiązujące ustawy podatkowe, bez przesady — nie mając na oku tylko fiskalizm.

Jak więc widzimy, postulaty stawiane przez kupiectwo są dość minimalne i utrzymane w ramach możliwości i konieczności

państwowych. Wszystkie te postulaty mają tylko za cel, wyczerpanemu do cna kupiectwu trochę ulżyć. Jeśli dotychczasowy stosunek miarodajnych czynników, jak już wyżej wspomniano, do tego stanu był wrogo usposobiony, to się musi teraz z zadowoleniem podkreślić, że nastąpiło obecnie inne nastawienie i zrozumienie dla tej sprawy, co nas napawa nadzieją, że wyżej przytoczone postulaty zostaną uwzględnione i nastąpi lepsza era dla i tak już podupadłego kupiectwa. Bo jeśli naprawdę handel odczuje te zmiany, jeżeli kwestja zdobycia kredytu będzie liberalniej, niż dotychczas traktowana, a również z drugiej strony nacisk śruby podatkowej będzie powstrzymany, wówczas może nastąpić chwila odpoczynku dla kupca, a przez ten czas będzie może w stanie nagromadzić nowe siły do przetrzymania obecnego kryzysu, którego zlikwidowanie jest już zależne od najrozmaitszych współczynników międzynarodowych.

Jak powiedziano, chwila ta wypoczynku może się przyczynić do utrzymania warsztatów pracy 10.000 rodzin, a temsamem przyczyni się do uzdrowienia stosunków gospodarczych w kraju, gdyż kupiectwo mimo najrozmaitszych zapatrywań, odgrywa jednak ważną rolę w życiu gospodarczym kraju.

Planowa akcja pomocy przychodzi wprawdzie już trochę za późno, lecz stare przysłowie już dawno głosi; że lepiej później niż nigdy.

O. J.

על חג הפסח !

נאראנשירמע עכטע, נישט געפאלישמע „אונגארישע”
און „ארץ ישראל” וויינע, און עכט האנג - מעט
צו ביריקע פרייז, נור צו באהומען ביי דער פירמא

ul. Matejki 4.

טענענבוים

Telefon 104.

C s z a p r z e d b u r z ą

Po największym nasileniu i najsilniejszym napięciu nerwów, nastąpiło chwilowe odprężenie, uspokojenie umysłów i zupełna cisza, jakby nic nie było zaszło i nic nie miało nastąpić.

Wszelkie uporczywie lansowane pogłoski i skonstruowane wieści z ubiegłego tygodnia, okazały się przedwczesne i narazie wszystko zostaje po dawnemu. Przyczyny należy się

dopatrywać w zbliżających się świętach i połączonej z tem akcji wyżywienia w Pesach, gdyż prononsowani komisarze rządowi, to homines novi w czynnościach kahalnych i jak z jednej strony nie mają należytego przygotowania do przeprowadzenia tej bądź-cobądź ciężkiej akcji, tak z drugiej strony dobrze wiedzą, że po tej akcji pozostaje silny wyłom we finansach kahału, który ła-

tany bywa wekslami i pożyczkami i że objęcie niedoboru to nie bardzo przyjemna rzecz. Z drugiej strony sam niedobór, aczkolwiek konieczny, stać się może dobrym atutem na pokazanie wszem i wobec, że w kahalie nie wszystko było w porządku, czego najlepszym dowodem dziura we finansach i długi.

Ta okoliczność zdaje się wpływać na to, że sprawa się odracza, bo p. Silber przecież wie, jak sobie tu radzić, chociaż niebardzo się do tego kwapi. Powstała zatem pauza, która przeciągnie się aż po święta, niespodzianki nie są jednak wykluczone. Utracili zatem obywatele zajęcie tak pożądane na tak beczynne czasy, obojętne przed- czy poświęteczne, bo zamiast wystawać przed sklepem i beznadziejnie wyczekiwać na kupującego, to przecież przyjemniej czas upływa na rozważaniach w grupkach, kto zwycięży, kto zostanie komisarzem rządowym i kto będzie powołany do rady przybocznej.

A już najnieprzyjemniejsze, to chwilowe rozczarowanie kandydatów na krzesła kahalne, i na synekury, z których podobno ma się usunąć starą gwardję przyboczną.

Są bowiem w naszym życiu politycznym jednostki, które przebojem zmierzają do celu, stale mącą wodę, aby dla siebie złowić tłustą rybkę.

Są oni bardzo często przez kliki pożądani, bo chociaż ludzie partyjni, dla krzesła lub synekury gotowi są rozbić jedność i dyscyplinę partyjną i na zewnątrz tworzą pozory, że przecież ta klika znowu nie taka zła i straszna, skoro lgną do niej zorganizowani partyjnicy.

Że to czasem i dla kliki zgubne i fatalne, najlepiej dowodzi obecna batalja kahalna, w której strony wojujące nawzajem sobie zarzucają zatrucie jadem nacjonalizmu i sjonizmu.

W gorących chwilach się jednak o tem zapomina i wynagradza się zdradę i odszczepieństwo wiceprezesurami, lub specjalnemi łaskami i względami. Jest niestety za dużo tych „Überläuferów“ i trudno ich pomieścić w jednej klice. Niezaspokojeni i niezadowoleni szukają zatem oparcia i przytułku w innej klice i w chwilach przełomowych, jak obecna budzą się do życia i dochodzą do głosu.

Opowiadają sobie o jednym z nich, że od miesiący dzień w dzień przypomina się komisarzowi rządowemu in spe, ażeby broń

ŻYD. TOW. DRAMATYCZNE „SCENA“
NIEDZIELA 24-go KWIETNIA, SALA DOMU LUDOWEGO
Wszyscy pójdą! **Wszyscy pójdą!**
Na wesołą Rewję artystyczną
„TANZT JIDALECH TANZT“
W części aktualnej sylwetki polityków lokalnych.
PIERWSZORZĘDNA ORKIESTRA Z UDZIAŁEM PIANISTY
J. FEUERSTEINA oraz skrzypka K. STRAUSSA
Do każdego numeru specjalne dekoracje.
Bilety do nabycia w biurze dzienników Sz. Lubasza, Rynek 23.

Boże, w razie nagłego wypadku, nie przeoczyć go wstawić na listę rady przybocznej.

O drugim krąży wersja, że wogóle nie opuszcza przez cały dzień kancelarii komisarza in spe, tylko tam oczekuje najświeższych wiadomości z placu boju i z utęsknieniem czeka na tę chwilę, kiedy z wielką pompą i dumą, jako homo gratus, w triumfie zajmie apartamenty i władzę w tutejszej łaźni. Naturalnie, że wychodzi czasem na miasto po podsłuchy, ażeby swojemu przyszłemu mocodawcy donieść, co się dzieje po drugiej stronie barykady.

W tym samym czasie inny „Überläufer“, który znalazł pomieszczenie w jeszcze przy władzy będącej klice, tygodniami siedzi we Lwowie i cały swój kunszt polityczny wprawia w ruch, ażeby uratować swoje krzesło.

I tak toczy się walka, nie tylko między Rabinem a prezesem kahału, lub partją rabinacką a kahalną, lecz w pierwszym rzędzie między „Überläuferami“, którzy nadają ton, charakter, siłę i formę całej tej kampanji.

Właściwe sprawy dotyczące kahał, zeszyły, wobec zaognienia tych antagonizmów, na plan drugi.

Wszystko i wszyscy zaabsorbowani są tym sporem i ani przez myśl nikomu nie przyjdzie spoglądać w dal, rozważyć korzyści, lub ujemne skutki wprowadzenia komisarza rządowego, nie kwestjonuje się faktycznych i istotnych wad, (chyba, że służą jako broń w tej walce), nie zastanawia się nad uzdrowieniem stosunków i nad usprawnieniem czynności kahalnych, tylko wszystko obraca się dookoła spraw osobistych, dookoła drobnych, a nawet szkodliwych ambicyjek i prywat.

Sprawa cała jest wedle ugruntowanej opinii ogółu, z góry przesądzoną. Komisarz

rządowy w kahalie jest tylko kwestją czasu i to nawet stosunkowo krótkiego. Walka toczy się dalej z nieprzebraną siłą i nieprzebieraniem w środkach, toczy się jednak, po kilkudniowym wywleczeniu jej na ulicę, znowu poza kulisami i stąd ten względny spokój u ogółu. „Überläuferzy“ się jednak nie dadzą znieczulić, oni zawsze czujni na posterunku stoją, jedni w obronie raz zdobytego stanowiska, drudzy w ofensywie na krzesła i synekury.

Zwalczamy oba wojujące obozy, a to z powodu metod samej walki, jakoteż z powodu ciasnego horyzontu zakreślonego dla pracy kahalnej.

W pierwszym jednak rzędzie zwalczamy tych „Überläuferów“, jako ludzi wężących wszędzie tylko żer i dla których istnieją specjalne, elastyczne zasady, wedle których wsteczność i zacofanie mogą iść w parze z liberalizmem i postępem i którzy jak chorągiewki na wietrze, lawirują między walczącymi stronami, kierując się nie zasadą słuszności, tylko tam, gdzie widzą silniejszego i prawdopodobnego władcę.

Potępiamy „Überläuferów“, jako szkodników społeczeństwa żydowskiego, jako podkopujących jego prestige na zewnątrz i jako przekupniów zasad i ideałów.

I chcemy wierzyć, że gdy tylko pierwsza burza nadciągnie, oni zostaną zmieceni z powierzchni życia społecznego Żydostwa.

Obecna walka o kahał nikogo nie grzeje, ani nikogo nie ziębi.

Oburzają jedynie metody walki, a przede wszystkim gorliwość, wysiłek, namiętność i zapal „Überläuferów“, po obu stronach barykady.

—o—

JERZY CLEMENCEAU.

SZLOMA ŻOŁNIERZ

Przełożył Leonha.

4)

— To jeszcze nie wszystko. Musicie być jeszcze ukarani. Ja muszę mieć pieniądze, by móc utrzymać moją rodzinę, jak powrócę z powrotem do pułku. Dwa lata wojny mam policzone za cztery lata służby, więc jeszcze cztery lata mam odsłużyć w wojsku — tak wykalkulowałem. Żądam trzysta pięćdziesiąt reńskich. Z sumy tej nie opuszczę ani centa.

— Ależ, nieszczęsny, skąd weźmiemy tak ogromną sumę? Chcesz nas wszystkich torbami puścić, wtrącić nas w nędzę, chcesz dokonać zbrodni wobec nas i masz jeszcze czelność nas obwiniać, iżśmy popełnili takie same przestępstwo wobec ciebie, twojej żony i dzieci twoich.

— Muszę mieć 350 reńskich! Bez tego okupu nie będziecie dzisiaj czytać Tory.

— Ty wiesz przecie, że w Jom-Kipur nie wolno nam dotknąć pieniędzy.

— To drobnostka. Otrzymam tałes, idźcie do domu po srebro i kosztowności waszych żon i córek. Zbierzcie razem tutaj te wasze bogactwa, dopóki wam nie oświad-

czę, iż żądane skarby odpowiadają żądanej sumie. Lekarz miejski, uczciwy człowiek, zabierze złożone srebro i biżuterję i do jutra zatrzyma. Jutro będziecie musieli te kosztowności wykupić za 350 reńskich. Ale w pierwszym będziecie musieli prosić o przebaczenie moją Leę i jej dzieci.

Chciano ze Szłomą pertraktować — sumę obniżyć.

— Słuchajcie — przerwał Szloma te pertraktacje — czyż nie widzicie, że słońce zachodzi i będzie zapóźno na przedwieczorną modlitwę — „nilę“.

Tłum nabożnych rozszedł się. Przed Szłomą rósł skarb srebra i biżuterji z domów obywatelskich. Przy końcu, gdy rachunek zgadzał się, dał Szloma znak — iż dość naznieszczono. Majątek ten zabrał do siebie doktor.

Szloma jeszcze żądał, by go przywołano do Tory.

— Zaszczyt — dowodził Szloma — jaki przypada dla najgodniejszych i najpobożniejszych Żydów w miasteczku, przypada w pierwszym rzędzie mnie, boć wy wszyscy jesteście zbrodniarzami — ja zaś waszą nieszczęśliwą ofiarą.

Po tem przemówieniu, włożył Szloma szablę do pochwy, wziął pierwszy lepszy tałes, podszedł do Tory i odmówił błogo-

ślawieństwo. Zdążono na czas jeszcze ukończyć modlitwę, a z pojawieniem się pierwszych gwiazd rozeszli się buscy Żydzi do domów — po ciężkim i pełnym zdenerwowania dniu Sądny.

Na drugi dzień przybyła do domu Szlomy żołnierza cała Rada kahału. Przed drzwiami padli na kolana i prosili o przebaczenie za popełnione winy. U doktora wykupiono złożone kosztowności za 350 reńskich. Lea otworzyła warsztat krawiecki — a do pomocy przyjechała dwóch biegłych rzemieślników.

Kiedy Szloma miał już powrócić z urlopu, i zrobił ostateczny, dokładny rachunek, okazało się; że Lea ma sto reńskich za dużo. Pieniądze te rozdzielił Szloma biedakom w miasteczku. Obywatele, którzy dali pieniądze Szłomie — byli bardzo oburzeni na niego, że uprawia filantropję za ich pieniądze.

Po dwóch latach zwolniono Szłomę z wojska. Powrócił do Buska i sam prowadził warsztat krawiecki. Ubrał z powrotem długą kapotę — zapuścił brodę i pejsy.

Ktoby dziś spojrział na tego spokojnego, cichuteńkiego krawczyka z Buska — nie mógłby w żaden sposób zrozumieć, dlaczego woła się go: Szloma — żołnierz. A jednak Szloma Fuss o swoje prawa walczył dzielnie.

Koniec.

„In corpore sano - mens sana!“

W zdrowym ciebie - zdrowy duch.

ŻYDZI!

Sport to zdrowie! Zdrowe pokolenie młodzieży, to filar naszego społeczeństwa, a wychowanie fizyczne młodzieży, oto cel naszego Towarzystwa!

Od Was wymagamy zrozumienia i wydatnej pomocy materialnej!

Obecny kryzys światowy, który dotknął wszystkie sfery ludności groźnym echem odbił się na społeczeństwie żydowskim, które może najdotkliwiej odczuwa dzisiejsze ciężkie położenie.

Nic więc dziwnego, że nawet największe, oparte na zdrowych podstawach instytucje chwieją się zwłaszcza jeżeli idzie o taką, jak nasza, mającą za cel wychowanie fizyczne młodzieży.

Nigdy w naszych dziejach nie zachodziła tak żywotna potrzeba wychowania zdrowego pokolenia żydowskiego, jak dzisiaj, co da się uskutecznić li tylko przez utrzymanie towarzystwa krzewiącego zamiłowanie do sportu.

Teraźniejsze jednak warunki są zaporą, o którą rozbijają się najszlachetniejsze porwy nielicznej garstki chcących pracować dla dobra narodu żydowskiego. Dawna ofiarność społeczeństwa zmalała do minimum, skutkiem spauperyzowania szerokich mas. Dlatego też mając tak wzniosły cel na oku, zwracamy się do poszczególnych jednostek z gorącym apelem, by sprawę naszą, która w pierwszym rzędzie dotyczy Was, jako rodziców, poparli w miarę sił i możliwości jednorazowym datkiem, wpisaniem się na stałych członków Towarzystwa i w ten sposób przyczynili się do osiągnięcia tak szczytnego celu, jakim jest wychowanie fizyczne młodzieży żydowskiej.

Po datki zgłaszają się u P. T. Obywateli nasi delegaci z upoważnieniem i listą Towarzystwa w najbliższych dniach i prosimy o życzliwe poparcie.

Za Żyd. Tow. gimn. i sportowe
Dr. M. GRAJOWER. Dr. B. KOHANE.

יין צמיקים ודבש כשר של פסח!

מיט ריקויכט אויף די יעצטיגע קריטישע צייט פערקויפט די פירמא

„ליפשיטץ“

וויין און מעט כשר של פסח

ראָזינען וויין האכפרימא גפן 1 ליט. מיט 1'60 zł.

ראָזינען וויין האכפרימא זיס גפן 1 ליט. מיט 2 zł. מעט זיס און שטארק 1 ליט. מיט 1'50 zł. פיר פרימא סחורה און כשר של פסח גאראנטירט די פירמא „ליפשיטץ“.

Z tygodnia Akademika Żydowskiego

Tydzień Akad. Żyd. rozpoczął się w Rzeszowie w sobotę dnia 9 bm. uroczystą Akademją, którą, zaszczycił swoją obecnością p. Nadprokurator Dr. Midowicz, oraz p. Starosta Gadomski.

Po zagajeniu Akademji przez protektora Tyg. Akad. Żyd w Rzeszowie p. Dr. Wachtla, który swoją przemową o znaczeniu T. A. Ż. zakończył gorącym apelem do zebranych, by wstępować w szeregi członków założycieli, orkiestra 17. p. p. odegrała Polonez, A-dur Chopina i Trylogię żydowską Haringa, poczem delegat centrali krakowskiej Mgr. Pomeranz wygłosił przemówienie na temat krytycznej sytuacji akad. żyd.

Akademję zamknął prezes „Koła“ p. Rosner, dziękując zebrany za przybycie i prosząc o poparcie wszystkich imprez urządzonych w ciągu Tygod. Akad. Żyd.

W niedzielę odbył się dancing w kawiarni „Europejskiej“. W poniedziałek i wtorek odbyła się akcja werbowania członków, która nie jest jeszcze ukończoną. Zwracamy się z gorącym apelem do społeczeństwa żyd., by akcję tę jak najofiarniej poparło.

We wtorek w godzinach przedpołudniowych odbyła się uliczna zbiórka.

Przypomina się, że na zakończenie Tyg. Akad. Żyd. odbędzie się w sobotę 16 bm. w salach Domu Ludowego dancing wiosenny, połączony z rewją na której przygrywać będzie orkiestra pp. Geigera i Sonnenthala z Jarosławia, a w niedzielę 17 bm. o godz. 3-ciej popoł. odbędzie się mecz ping-pongowy (tenis stołowy) w sali Domu ludowego.

Kiedy się zakończy spór o sukcesję po błp. Rabinie z Rybotycz

Zalecenia Rabinów idą zawsze w tym kierunku, ażeby wszelkie spory oddać do załatwienia sądom rabinackim. Zasada ta widocznie służy tylko na eksport, a w swoim własnym podwórku stosują całkiem inne zasady. Notatka ta odnosi się do rodziny błp. rabina z Rybotycz, wśród której wre i kotłuje na dobre w sprawie sukcesji po Zmarłym.

Donieśliśmy już w swoim czasie o najjeździe nocnym na mieszkanie w spadkowej realności, córki Zmarłego z pierwszego małżeństwa Chany Halbersztam. We czwartek, dnia 7 kwietnia została ona sądownie eksmitowana z zajętego mieszkania, ale na kilka godzin później, znowu się wdarła do tego mieszkania i po dziś dzień tam została.

Ciekawe, dlaczego nie oddają tej sprawy sądowi rabinackiemu, tylko dopuszczają się do skandalów rodzinnych, które są codziennym tematem ludności żydowskiej naszego miasta. Bardzo wygodnym jest prawić w Ustrzykach, Błażowej i Rybotyczach i pozwolić kobietom sobie tu głowy nawzajem poobrywać, ale przecież musi się sprawę uporządkować nareszcie, i nie można ze sporów rodzinnych robić codziennie widowiska publiczne. Zwłaszcza w rodzinie rabinackiej!

Z okazji zaślubin SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER serdecznie gratulują
Zygmuntowie Öhlbaumowie, Rzeszów
Zofja Kletzel, Wiedeń.

Nadesłane

Z okazji ślubu p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER z Tarnowa składa serdeczne życzenia młodej parze
Adwokat Dr. Bernard Kohane.

Do zaślubin towarzysza i przyjaciela p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER zasyła serdeczne życzenia
Erna Wiesenfeld Cleveland.

SZYMONOWI LOSBERGOWI do zaślubin z p. ERNĄ DUMLER serdecznie gratulują
Fettowie.

Z okazji ślubu p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER składa serdeczne życzenia młodej parze
Mgr. Szulim Hofstätter.

Do zaślubin p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER zasyła serdeczne życzenia
Harry Teitelbaum.

Z okazji ślubu SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER składa serdeczne życzenia młodej parze
Leon Herbst.

Do zaślubin p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER zasyła serdeczne życzenia
Michał Schneeweiss.

Z okazji ślubu SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER z Tarnowa życzą młodej parze szczęśliwej przyszłości
S. Blasbalgowie.

Z okazji ślubu SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER serdecznie gratuluje i życzy młodej parze szczęśliwej przyszłości
Herman Ebner.

Do zaślubin p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER z Tarnowa zasyła serdeczne życzenia
I. Klinger.

Z okazji ślubu p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER życzą młodej parze szczęśliwej przyszłości
N. Srokowie.

Do zaślubin p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER serdecznie gratuluje młodej parze
Berl Schlangier.

Z okazji ślubu p. SZYMONA LOSBERGA z p. ERNĄ DUMLER z Tarnowa składa serdeczne życzenia młodej parze
B. C. SPEISER.

יום חתונת חברנו מר צבי אלימלך ברוין עם מרת ע. רימער מפה אנו מברכים בברכת מזל טוב ויתן השם שיזכו לבנות את בית ברב הצלחה על הרי ציון וירושלים.
הועד המקומי של הציונים הריביוניים והועד טרן „תל חי“ ברישא.

את חברנו מר צבי אלימלך ברוין, אנו מברכים בברכת מזל טוב וגדא טבא ליום חתונתו עם מרת ע. רימער ברב אושר ועושר, ברב שלום והצלחה על דרכם להחדשה ובעתיד נהדר על הרי יהודה במלכות ישראל.
חבורת „והזוהר“ ברישא.

PIERWSZY
POLSKI
OBJAZDOWY
TEATR
REWJI
we własnym
przenośnym
letnim budynku.



Uroczyste otwarcie w sobotę 16-go kwietnia 1932.

Kronika

Z powodu Świąt Wielkanocnych następny numer ukaże się już we środę rano 20 bm.

—o—

Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że p. Dr. Rottenberg złożył 1 lutego \$ 50 i 11 kwietnia b. r. \$ 50, jako zaliczki na legat bhp. Perli Drucker na rzecz Tow. Domu Sierót w Rzeszowie.

OFIARA PLAGI SZCZURÓW. Notatkę pod powyższym tytułem, zamieszczoną w Nr. 4-tym naszego pisma prostujemy w tym kierunku, że przeprowadzone dochodzenia stwierdziły, że dziecko Samuela „Dreikopfa“ zmarło śmiercią naturalną, a nie zostało, jak nas mylnie poinformowano, pogryzione przez szczury.

USIŁOWANA i uskuteczniiona kradzież. Dnia 1-go kwietnia usiłowali niewyśledzeni dotychczas sprawcy dokonać kradzieży w urzędzie kolejowym w Dobrzeczkowie, w ten sposób, że sztabą żelazną odsunęli wewnętrzny haczyk do poczekalni, przy drugich drzwiach zaś zalepili całe szyby błotem. Przy kruszeniu szkła powstał szmer, który usłyszał robotnik kolejowy Jan Dudzik, i rzucił zaraz na sprawców światło latarki, przez co ich spłoszył i zbiegli. Ci sami sprawcy włamali się dnia 2 kwietnia, około godz. 1-szej w nocy do sklepu z obuwiem Arona Ichla w Dobrzeczkowie, otworzywszy sztaby okienne francuskim kluczem i wybiwszy 2 szyby dostali się do wnętrza, skąd zabrali 10 par bucików męskich, 8 par lakierów damskich, 2 pary półbucików i 2 pary lakierów męskich o łącznej wartości Zł. 300. Sprawcy dotychczas nieujęci.

KRADZIEŻ ROWERU. Nieznani sprawcy skradli z nocy z 14 na 15 marca ze strychu Stanisława Kaszuby w Kielanówce, rower wartości Zł. 80. Dotychczasowe poszukiwania zostały bez rezultatu.

POŻARY. Dnia 5 kwietnia wybuchł pożar w zabudowaniach Władysława Kuśnierza w Hermanowie, który zniszczył dom, stodołę i inwentarz. Pomodem pożaru była wadliwa budowa komina. Strata wynosi około Zł. 3.000. Dnia 3 kwietnia strawił pożar dom należący do Józefa Raka i Stanisława Bochwalda w Niechobrze. Pastwą pożaru padł także cały inwentarz właścicieli. Szkoda wynosi około Zł. 4.000.

WŁAMANIE. Dnia 6 kwietnia nieznani sprawcy włamali się do Kasy spółdzielczej w Ligodzie i rozprówszy kasę ogniotrwałą systemem fartuszkowym, skradli około 3.000 Zł. w gotówce.

SAMOBÓJSTWO. Dnia 11 kwietnia popełnił w aresztach wojskowych przy wartowni 22 p. a. p. samobójstwo przez powieszenie się, rekrut tegoż pułku Bohrer, rodem z Drohobycza.

POSTRZELENIE KOBIETY PRZEZ OFICERA. Podczas sprzeczki, jaka się wywiązała w Poznaniu między por. Janem Płachtą, a tegoż sąsiadką Orasową, porucznik Płachta dobył rewolweru i wystrzałem zranił ciężko Orasową. Por. Płachtę aresztowano. Por. Płachta jest Rzeszowianinem.

ROZPRAWA SĄDOWA przeciw post. PP. Szymańskiemu, oskarżonemu o kradzieże sklepowe, odbędzie się w tut. Sądzie 25-go kwietnia.

OD REDAKCJI.

Celem nawiązania osobistego kontaktu z naszymi Szan. Czytelnikami i umożliwienia im wypowiedzenia swoich próśb i żądań, przyjmuje Redakcja interesentów codziennie między 5:30 — 6:30 wieczorem, w lokalu redakcyjnym Rynek gł. Nr. 23.

Redakcja „Przeglądu Rzeszowskiego“.



SZLIFIERNIA SZKŁA i wytwórnia luster belgijskich i czeskich finek

Szyby szlifowane i żłobione do jadalni i kredensu, jak i stare lustra obkładane jak nowe wykonuje po cenach konkurencyjnych

M. ŁADOŃSKI
ul. Moniuszki 4.

Na dnie Żydostwa Rzeszowskiego.

WŁODARZE...

Dobrze się czuli, robili wszystko, co chcieli. Jakkolwiek odruch opozycji duszono kombinacjami, macherstwami, sztuczkami; figlów nie brakło. Naprędce mianowano rabinów, podrabinów, dzierżawiono przedsiębiorstwa popłatne za bezcen. Braki do zwycięstwa wyborczego uzupełniano nieboszczykami, którym zakłócano spokój wieczny — wyrębem drzew... Dekompletowane posiedzenia uzupełniano naprędce żywymi trupami. Czuli się pewni siebie. Posadzić polityczną chorągiewkę na honorowym miejscu „prezesa“ Rady, lub Zarządu, szło łatwo, z zapewnioną z góry „większością“. Niektórym niepewnym panom z „towarzystwa“ dano do „zrozumienia“ o możliwościach „przeniesienia“ ich i utraty „przywilejów“... Trzeciemu dla poratowania sytuacji dano wieczną pożyczkę, chociaż, głosi hasła radykalne... Śmiano się ze wszystkiego w kułak... Aż przyszła kreska na Matyska...

MOCARZE...

Nędza, bieda tu igrzyska... Arena Rzeszów... Kahał... Rabinat... Ul. 3-go Maja. Warszawa... Lwów... Zapasy - borykania... Niepewność... Losy, co chwilę się ważą - niby akcje - hausse baisse... Istna giełda... Dwa obozy o równych siłach i plecach... Stacje meteorologiczne zapowiadają codziennie nowe burze, szumią dęby, zgrzytają zęby, chmurzą się twarze...

Mocarz z Bożej łaski, o wielkich ambicjach, niegardzący wszechstronnymi pensjami nie hamujący się w środkach, koronuje swym sławnym \$ 20, znanego mecenasa na koszerne ortodokse, któryby stanął na czele „pobożnej“ gminy i zarządzał: mikwą, rabinatem, cmentarzami, rzezakami, domami modlitwy i t. p. Jego dzieci chodzić będą do szkoły „Beth Jakob“. Doniesienia na sjonistów będą patentowane i koszerowane w drodze oficjalnej... A może nawet zaopatrzone pieczęcią kahału. Cała arena Rzeszowa podminowana. Znosi się na wielki wybuch, eksplozję... Miejmy cierpliwość. Czekajmy!...

xy.

„JASNEJ SŁONCA“

NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG

odświeża zniszczone posadzki, linoleum
i farbuje momentalnie białe podłogi na
mahoń, lub orzech ciemny.

Firma

MARKUS MOSES i SYN

poleca wina miód i śliwownicę **בשר דבש**
po cenach bardzo umiarkowanych.